

Portier (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	5
Oprócz Julii (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	23
Ciemna jadalnia (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	42
Nikt nie zapalał lamp (<i>przełożyła Nina Pluta</i>)	59
Balkon (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	66
Meble „El Canario” (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	82
Ziemia wspomnień (<i>przełożyła Nina Pluta</i>)	86
Zalany dom (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	149
Krokodyl (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	177
Mój pierwszy koncert (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	193
Zabłąkany koń (<i>przełożyła Nina Pluta</i>)	201
Zielone serce (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	237
Dwie historie (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	245
Perz (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	257
Lukrecja (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	266
Falszywe wyjaśnienie moich opowiadań (<i>przełożył Tomasz Pindel</i>)	284
Tomasz Pindel, Posłowie	287

„Gdybym w 1950 roku nie przeczytał opowiadań Felisberta Hernández, nie byłbym takim pisarzem, jakim jestem dziś”.

Gabriel García Márquez

Felisberto Hernández (1902–1964), urugwajski prozaik, którego twórczość inspirowała wielkich literatury, dotąd niemal całkowicie w Polsce nieznany, na świecie ma sporą grupę czytelników; co i rusz ukazują się antologie jego krótkich utworów.

Hernández był przekonany, że ciągle zmienna rzeczywistość jest dla człowieka niepoznawalna. Opowiadania pomieszczone w prezentowanym tomie – a wydaje się, że zostały tu zebrane niemal wszystkie najlepsze utwory Hernández – doskonale oddają tę niepokojącą wizję. Płynna jest w nich granica między snem a jawą, między człowiekiem a przedmiotem; proza Hernández odkrywa cudowność w codzienności, nieustannie dziwi się światu. To prawdziwie ożywcza, fascynująca wyprawa w głąb wyobraźni.